№ 160. Łódź, Wtorek 15 czerwca 1920 roku. Cena 1 mk. (Na prowincji 10 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. — 20 kwartalnie mk. 60,— rocznie mk. 240,—

Cena numeru pojedyńczego 1 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 te za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Na drodze do rządu włościańsko-robotniczego.

(Porozumienie co do planu aprowizacyjnego już osiągnięto)

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14 czerwca. Sprawa utworzenia gabinetu posunęła się o tyle naprzód, że stronnictwa włościańsko-robotnicze opracowały wspólny plan aprowizacyjny. Według tego planu na każdą głowę w gospodarstwie włościańskim przypadnie pół, lub dwie trzecie, albo też cała morga na wyżywienie, zależnie od klasy ziemi, gdyż cała ziemia podzielona będzie na trzy kategorje pod względem wydajności. Jako termin dostawy kontyngentu wyznaczono: 30 sierpień, 15 listopad i 15 luty 1921 r. W razie niedotrzymania drugiego terminu, zacznie obowiązywać sekwestr. Przy kalkulacji cen na ziemiopłody, ma być wzięty pod uwagę koszt produkcji, oraz ceny na artykuły pierwszej potrzeby.

Ten program aprowizacyjny został dzisiaj rano zaakceptowany przez wszystkie kluby lewicy z wyjątkiem grupy Stapińskiego, przedstawiciel której, pos. Bochenek nie był upoważniony do dania ostatecznej odpowiedzi, aż do powrotu Stapińskiego. Powrót jego spodziewany jest dziś lub jutro. O ile Stapiński przystąpi do tego porozumienia, wówczas blok stronnictw włościańsko-robotniczych poleci swojemu mężowi zaufania, ażeby przedłożył Naczelnikowi Państwa listę gabinetu.

Rząd taki nie będzie rozporządzał większością głosów w Sejmie, mimo to optymiści wierzą, że o ile blok wyłoni rząd silny i zdecydowany, to rząd ten potrafi narzucić swą wolę większości sejmowej.

—o—

Projekt nowej ordynacji wyborczej.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 14 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów był rozpatrywany projekt ordynacji wyborczej do Rady Miejskiej, zgłoszony przez min. Wojciechowskiego. Projekt ten przewiduje dla Łodzi 100 radnych.

Czynne prawo wyborcze posiadają według niego wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, którzy ukończyli 21 lat i od roku mieszkają w danej miejscowości. Bierne—przysługuje tym, którzy pokończyli 25 lat i umieją czytać i pisać po polsku. Prawa wyborczego pozbawione są osoby utrzymujące się z dobroczynności publicznej. Projekt przewiduje, że w większych miastach w razie wyborów można tereny wyborcze dzielić na okręgi równe co do ilości wyborców.

—o—

Poincaré o niebezpieczeństwie niemieckiem dla G. Śląska.

Co mówi doświadczony polityk o manewrach niemieckich)

PARYZ, 14 czerwca (PAT) W artykule zamieszczonym z Revue de demain, były prezydent Poincare podnosi z uznaniem zarządzenia stanowcze stosowane przez rząd w polityce wewnętrznej i zagranicznej dodając, iż Millerand poparty przez zaufanie całej Francji posiadł autorytet.

Ważne jest, by na konferencji w Spaa sprzymierzeni ujawnili ścisły związek, bowiem Niemcy, głosi artykuł, szpiegują nas, szukają pilnie najmniejszego rozdźwięku między sprzymierzeńcami, narzekają na nędzę i manewrują sprytnie w celu odzyskania Śląska Górnego.

Należy uświadomić opinię publiczną francuską, że Niemcy nie chcą zrzec się zagłębia węglowego, nie chcą dopuścić na Śląsku Górnym do plebiscytu, który napewno wypadnie przeciwko nim i przyzna Polsce okręgi najbogatsze w skarby kopalniane. Niemcy podejmują próby proby propagandy pangermańskiej i uciekają się do wywoływania zaburzeń, korzystając z tego, iż komisja międzysojusznicza na której czele stoi gen. Lerond rozporządza tylko trzema tysiącami żołnierzy włoskich oraz 7000 strzelców alpejskich stacjonowanych na Śląsku.

Pozatem niema ani jednego żołnierza angielskiego, ani jednego żołnierza amerykańskiego. Niemcy spodziewają się przy pomocy intryg zniweczyć pracę komisji, poróżnić mieszkańców i zrazić większość polską. W nadziei przedewszystkiem za to, iż na konferencji w Spaa Anglja ujawni desinteresment w sprawie losów Śląska Górnego, oraz przyszłej żywotności Polski. Prawdopodobnie tylko Francja będzie nieprzejednaną w sprawie utrzymania artykułu 88 w mocy, lecz winna zrozumieć, że będzie zmuszona wybrać między uzyskaniem odszkodowania za straty wojenne a plebiscytem na Śląsku Górnym, a wówczas musi uczynić wybór w myś interesów własnych.

Zresztą cóż łatwiejsze go, rząd niemiecki przedstawi konferencji w Spaa, iż nie będzie w możności zapłacenia swych długów, jeżeli nie będzie miał środków do niezwłocznego podniesienia przemysłu, dd czego niezbędny jest węgiel. „Jest to niewystarczające, powiedzą Niemcy, iż artykuł 90 traktatu welsalskiego zobowiązuje Polskę, do przyznania Niemcom prawa wywozu w ciągu lat 15, produktów kopalnianych ze Śląska Górnego. Produkty te muszą być zastrzeżone wyłącznie dla nas. Pewność w tym kierunku da nam tylko niedopuszczenie do tego, by Śląsk Górny stał się polskim".

—o—

W sprawie państwowej szkoły włókienniczej w Łodzi.

Wniosek nagły .

posł. Wł. Niewinowskiego i tow. z Klubu NPR. w sprawie szkoły włókienniczej w Łodzi.

Łódź jako miasto przemysłowe, skupiające w sobie największą ilość fabryk przemysłu włókienniczo-przemysłowych, niema dotąd szkoły wyższej techniczno-zawodowej.

Taki zakład naukowy jest potrzebny, aby przemysł polski mógł się dobrze rozwinąć, ażeby robotnik polski miał nietylko pracę, ale aby mógł objąć kierownicze stanowiska w fabrykach wogóle, a okręgach zaś przemysłowych w szczególności.

Przed wojną Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności w Łodzi założyło przy ul. Wodnej szkołę rzemiosł, w której, między innemi oddziałami, istniał oddział przędzalniano-tkacki.

Przemysłowcy łódzcy zainteresowali się tą szkołą i zaofiarowali pewną część warsztatów mechanicznych i ręcznych tkackich, które w małej tylko części zostały uruchomione.

Zainteresowali się nią również angielscy przemysłowcy. Pewna firma angielska, produkująca maszyny przędzalnicze, ofiarowała samoprząśnicę najnowszej konstrukcji, której jednakże nie można było uruchomić do dziś dnia z braku funduszów. Powyższa firma zwróciła się w tym roku bieżącym z żądaniem, że o ile jeszcze owa samoprząśnica nie jest uruchomioną, to żądają jej zwrotu.

By zasadniczemu brakowi szkół technicznych choć w części zaradzić, Ministerstwo Oświaty postanowiło założyć w Łodzi szkołę przędzalnictwa i tkactwa, i na ten cel przeznaczyło gmach przy ul. Pańskiej w Łodzi, po dawnej szkole przemysłowo-handlowej.

Gmach ten zajęły tymczasem inne Ministerstwa i tak: w całej frontowej części Ministerstwo Sprawiedliwości umieściło Sąd Okręgowy, w bocznym zaś gmachu Ministerstwo Zdrowia Publicznego umieściło laboratorjum analiz; pozatem Magistrat m. Łodzi zajął część gmachu na urząd dezynfekcyjny. Z całego więc gmachu, dla szkoły pozostawiono tylko dwie sale, w których też rozpoczęto naukę. W jednej urządzono oddział tkacki w drugiej farbiarski.

W oddziale tkackim ustawiono kilka warsztatów ręcznych, na mechaniczne niema miejsca. Farbiarstwo wykładane jest tylko teoretycznie. O przędzalnictwie wogóle mowy być nie może. Projektowany jest jeszcze oddział elektro-mechaniczny, który również nie może być prędko, z powodu braku miejsca i funduszów, uruchomiony.

Wobec powyższego wnioskodawcy wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Rząd

1) ażeby poza funduszem przewidzianym w budżecie szkolnictwa zawodowego dla szkoły włókienniczej w Łodzi wyasygnował 1 miljon marek, jako jednorazowy zasiłek,

2) wzywa się Ministerstwo Sprawiedliwości i Zdrowia Publicznego, ażeby opuściły zajęte lokale jak najprędzej i umożliwiły przez to szkole włókienniczej normalne funkcjonowanie,

3) ażeby płaca nauczycieli szkół zawodowych była normowana na równi z kierownikami technicznymi w przemyśle.

Warszawa, dnia 1 czerwca 1920 r.

Wnioskodawca:

poseł Wł. N i e w i n o w s k i.

—o—

Obywatele-rolnicy!

Wojna nauczyła nas oszczędzać. Przywykliśmy chować każdy grosz na czarną godzinę. Lecz jakże go chowacie? Po garnkach, kominach, skrzyniach, dołach ziemnych i pod podłogą. Nie jest to bezpieczne ukrycie. W razie pożaru lub powodzi, przepadają wam te z trudem zebrane grosze, a pod wpływem wilgoci banknoty papierowe drą się i niszczeją. Pieniądze przechowywane w domu łatwiej spostrzeże oko złodzieja i bandyty, który zwabiony ich niezabezpieczonym ukryciem, dopuszcza się nieraz zbrodni, aby je komu wykraść.

Ile morderstw i zbrodni dokonali w każdej niemal wsi polskiej bandyci w latach wojny, których skusił grosz oszczędzony i przechowywany w kryjówkach domowych.

Iluż nieszczęść powodem jest taki lekkomyśny sposób przechowywania pieniędzy.

Obywatele-rolnicy!! Jeżeli chcecie bezpiecznie zasypiać pod własnym dachem, jeżeli chcecie mieć pewność, że oszczędzony przez was grosz nie zginie, nie zniszczy go woda, nie spali ogień, nie ukradnie złodziej, wynieście go z kryjówek waszych i złóżcie na książeczkę Pocztowej Kasy Oszczędności.

Książeczka Pocztowej Kasy Oszczędności stwierdzająca ile złożyliście z Waszych oszczędności, daje się łatwiej ukryć, niż stosy papierowych pieniędzy, gdyż odbierający pieniądze poddany jest badaniu urzędowemu. A zatem zabezpieczajcie wasze oszczędności i składajcie je w Pocztowej Kasie Oszczędności. Jest to najpewniejszy i najłatwiejszy sposób ich przechowywania. Uznał to dawno cały świat i dlatego na całym świecie ludzie składają oszczędności do Pocztowej Kasy Oszczędności. Tylko w Polsce zwyczaj ten nie jest jeszcze należycie rozpowszechniony. To też tylko u nas w Polsce marnuje się bardzo wiele oszczędności.

Aby was obywale-rolnicy od tego marnowania uchronić, powstała w Warszawie Pocztowa Kasa Oszczędności, która przyjmuje oszczędności za pośrednictwem każdego urzędnika pocztowego w każdej miejscowości.

Pocztowa Kasa Oszczędności zapewnia nadto szereg korzyści składającemu oszczędności. Nietylko przyjmuje pieniądze na przechowanie, ale opłaca od nich procent w wysokości 3% od sta rocznie. Oszczędności przechowywane w Pocztowej Kasie Oszczędności stanowią majątek narodowy, który wpływa korzystnie na stan naszej waluty za granicą.

Już za czas roczny istnienia Pocztowej Kasy Oszczędności nagromadziło się w niej kilka miljardów marek. Składają do niej z całem zaufaniem swe oszczędności Polacy z Ameryki, jak i w kraju mieszkający. Ale jeszcze wiele oszczędności tuła się po waszych kuferkach, skrzyniach, workach i garnkach bezużytecznie. Gdyby te wszystkie pieniądze zebrać, toby powstał ogromny kapitał, któryby odrazu wpłynął na poprawienie naszej waluty i dźwignąłby kraj z biedy i nędzy.

Obywatele-polacy!! Pamiętajcie, że jedyny sposób zabezpieczenia oszczędności i podźwignięcia kraju z nędzy jest składanie oszczędności na książeczki Pocztowej Kasy Oszczędności.

Uczyńcie pierwszy krok, złóżcie jakąkolwiek, choćby drobną oszczędność, wnosząc do Pocztowej Kasy Oszczędności, a wnet zobaczycie jak dobre są tego następstwa.

—o—

Obecny skład partyjny Sejmu.

Po ostatnich przegrupowniach w Sejmie i wyborach na Pomorzu skład partyjny Sejmu jest następujący:

1) Polskie Stronnictwo Ludowe (Piast) posłów 84
2) Narodowe Zjednoczenie Ludowe 73 i Stronnictwo Katolickie Ludowe (grupa Matakiewicza 5) . . 78
3) Związek Ludowo-Narodowy (N. D.) 74
4) P. P. S. 35
5) Narodowa Partja Robotnicza 28
6) Narodowo - Chrześcijański Klub Robotniczy 25
7) P. S. L. „Wyzwolenie“ . 23
8) Klub Pracy Kostytucyjnej . 17
9) Klub Mieszczański . . 13
10) P. S. L „Lewica“ (Stapiński) 11
11) Klub żydowski . . . 11
12) Niemcy 8

Liczba posłów, którzy zgłosili w Sejmie swą przynależność do tej czy innej grupy, doszła do 407.

Obecnie Sejm liczy ogółem 415 posłów.

—o—

W sprawie gmachu na kurję biskupią.

(k) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem starosty A. Remiszewskiego posiedzenie Sejmiku powiatowego, na którem głównem przedmiotem obrad była sprawa oddania gmachu szpitala Św. Aleksandra na pomieszczenie kurji biskupiej i seminarjum duchownego.

Sekretarz wydziału powiatowego Sejmiku p. Opuchowski zakomunikował w sprawie tej, że wydział zajął stanowisko przychylne, uważając iż należy oddać gmach szpitalny bezinteresownie.

Sprawę oddania gmachu szpitala Św. Aleksandra na kurję biskupią referowali jeszcze, popierając ją gorąco pan Horodyński z Wiskitna i ks. proboszcz Gebartowski z Konstantynowa.

Przeciwko postanowieniu wydziału powiatowego byli pp. Klimek z Retkini, Wojciechowski, Świercz burmistrz ze Zgierza, Wata z Łagiewnik i Błaszczyk z Nakielnicy, utrzymując że gmachu szpitala Św. Aleksandra nie wolno oddać darmo.

W głosowaniu tajnem żaden ze zgłoszonych wniosków nie zyskał absolutnej większości głosów.

Wobec czego sprawa powstała status quo ante.

Wydział powiatowy zmuszony będzie wystąpić z nowym wnioskiem kompromisowym do Sejmiku.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

15 Wtorek

Dziś Wita
Jutro Justyny

Wschód słońca, 3 m. 39
Zachód „ 8 m. 22

Wschód księżyca 2 m. 47
Zachód „ 7 m. 01

Z życia organizacji N. P. R.

Bezczęści Dzielnica Górna.

W środę, o g. 7-mej wieczorem odbędzie się zebranie Zarządu i dziesiętników Dzielnicy Górnej, przy ul. Kątnej № 2. O liczne przybycie uprasza

Zarząd.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występy Marji Mirskiej.

Celem lepszego przygotowania „Kobiety bez skazy“ Teatr Polski odkłada sensacyjny ten utwór do dnia następnego t. j. do środy 16 b. m. Bilety wzięte na wtorek, ważne są na środę.

Dzisiaj zaś odegrany będzie „Kontroler wagonów sypialnych“ z arcykomicznym Wiśniewskim i Puchalskim na czele.

W jutrzejszej premjerze „Kobiety bez skazy“ postać tytułową odegra z właściwą jej maestrją p. Marja Mirska, w otoczeniu całego zespołu artystycznego. Reżyseruje p. Leśniewski.

—o—

Z miasta.

Ofiarność robotników.

Piękny i godny naśladowania czyn spełnili robotnicy zajęci przy budowie kolei państwowej na odcinku Widzew—Zgierz, składając ze szczupłych swych zarobków hojne ofiary na cele ogólno narodowe, mianowicie na plebiscyt: sekcja pierwsza złożyła mk. 1,936, sekcja druga mk. 3,540,50.

Oprócz tego robotnicy sekcji drugiej oceniając, jak wielkie usługi oddaje klasie robotniczej w walce o lepszy byt i o prawa polityczne uczciwa prasa robotnicza, złożyli na swój dziennik „Pracę“ mk. 267.50.

Za 3 miljardy manufaktury łódzkiej.

(r) Donosiliśmy już, że prasa żydowska, dobrze w danej kwestji poinformowana, że rząd polski zamówił u przemysłowców łódzkich manufaktury za 3 miljardy w celu użycia jej w handlu zamiennym z Ukrainą.

Ostatnio „Volksblatt“ zamieszcza notatkę, że sfery przemysłowe łódzkie wielce tym obstalunkiem się zainteresowały. Wobec możliwego zastoju w przemyśle łódzkim, sprawa ta posiada bardzo doniosłe znaczenie. Obstalunek towaru za 3 miljardy ożywiłby znacznie przemysł, zapewniłby na długi czas zarobek tysiącom robotników, którym, zdaniem „Volksblattu“ grozi brak pracy. W tych dniach w Warszawie odbędzie się narada z udziałem przedstawicieli przemysłu łódzkiego, na której będą omówione warunki olbrzymiego obstalunku.

O wykorzystanie energji wodnej.

(k) Województwo łódzkie postanowiło zaprowadzić nowoczesny ład w stosunkach wodno-pławnych, zwłaszcza, gdy wchodzi w grę wykorzystanie energji wodnej (młyny i t. p.).

W tym celu województwo zażąda od wszystkich właścicieli zakładów wodnych i właścicieli praw wodnych, jak również od właścicieli gospodarstw rybnych, przedstawienia dokładnych danych, dotyczących stanu ich przedsiębiorstw i koncesji.

Obieg bonów.

(k) Jak wykazuje sprawozdanie Łódzkiego Komitetu giełdowego, wydano ogółem bonów trzech wzorów na sumę rubli 20,404,572. Wycofano na rb. 14,605,000, pozostało w obiegu na sumę rb. 5,799,570.

Żydzi i paszporty zagraniczne.

(k) Jak się okazuje, niektórzy żydzi, otrzymując odmowę władz wydania paszportów zagranicę — udają się do Gdańska do delegacji rządowej polskiej, oświadczając, że też zostały skierowane przez władze krajowe!

Nie posiadając wszakże na poparcie tych słów żadnych dowodów sprytni „wędrowcy“ też paszportów i tu nie otrzymują, zważywszy wszakże demoralizujący wpływ tych operacji władze postanowiły pociągać podobnie pomysłowych osobników do odpowiedzialności za podstęp.

Ze Związku kół młodzieży wiejskiej.

(k) Na posiedzeniu Zarządu Okręgowego Związku kółek młodzieży wiejskiej, opracowano budżet na rok 1920, przewidujący w dochodach Mk. 5,000 i wydatkach Mk. 20,000, niedobór zarząd pokryje z zasiłków od Sejmików. Zastanawiano się dalej nad urządzeniem kursów dla reżyserów teatrów ludowych i kierowników kół młodzieży wiejskiej.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zarząd Koła P. M. Sz. najuprzejmiej prosi instytucje i osoby, które otrzymały listy ofiar na Kwestę Majową, o łaskawe zwrócenie tychże do biura P. M. S. Piotrkowska 103, od 4-ej do 6-ej, najpóźniej do d. 18 czerwca r. b.

Oddział Komitetu plebiscytowego w Aleksandrowie.

(k) W Aleksandrowie pod Łodzią, zawiązał się oddział Komitetu plebiscytowego. Do zarządu wybrano 5 osób. Działalność zorganizowanego oddziału Komitetu plebiscytowego rozciągać się będzie na Aleksandrów i okolice.

Sprostowanie.

(r) W niedzielnym numerze „Pracy“ w artykule wstępnym p. B. D. pod tyt. „Za miskę soczewicy“ wkradły się dwie omyłki zecerskie, a mianowicie w wierszu 18-tym od dołu, w III szpalcie winno być z p o w i e k i w wierszu 4-ym od dołu w szpalcie IV-ej winno być s a n h e d r y n u kapitalistycznego.

Komunikat.

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem

Nr. 2397. Łódź, dnia 12 czerwca 1920

Okólnik Nr. 45.

Do pp. Członków.

Jakkolwiek nie wątpimy, że członkowie nasi bez osobnej do tego zachęty, w osobistem dobrem zrozumieniu wielkiej doniosłości sprawy wszyscy bez wyjątku poczuwać się będą do spełnienia obywatelskiego obowiązku

Podpisywania Pożyczki Państwowej

pozwalamy sobie zwrócić się do Nich niniejszym z gorącym apelem, by w rozmiarach, możliwie jaknajwydatniejszych

Pożyczek Odrodzenia

podpisywali.

Dla orjentacji naszej uprzejmie prosimy o łaskawe zawiadomienie nas o wysokości podpisywanych przez Panów sum.

Z poważaniem
Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.
w. z. Kierownika: T. ORDYŃSKI.

O polepszenie bytu inwalidów, wdów i sierot wojennych.

W niedzielę, tj. onegdaj w Krakowie odbył się wiec inwalidów wojennych oraz wdów i sierot po poległych. Omawiano sprawy podwyższenia zasiłków inwalidzkich, oraz wstrzymanych zasiłków wdowich.

Inwalidzi, którzy wskutek swego kalectwa nie są w stanie dorównać ludziom fizycznie zdrowym, pobierają szczupłe pensje, nie stojące w żadnym stosunku do dzisiejszej drożyzny, tak, że najwyższa miesięczna pensja np. ociemniałego lub zupełnie bez kończyn inwalidy, wynosi miesięcznie 80 mk. Wdowom również albo wstrzymano zasiłki, lub też w najlepszym wypadku wypłaca się po koron 1.80 dziennie.

Ponieważ największy procent tych ostatnich składa się z mało kulturalnego elementu, cierpią przeto nędzę, niejednokrotnie padając pastwą głodowej śmierci. Uchwalona zaś w marcu 800% podwyżka pensji inwalidzkiej dotychczas nie została zrealizowaną, o wdowach zaś i sierotach już zupełnie zapomniano.

Uroczystość wojskowa w Krakowie.

KRAKOW 14 czerwca (PAT). Wczoraj odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru 2 pułkowi szwoleżerów, ofiarowanego przez miasto Kraków. Wspaniała ceremonja zaczęła się w katedrze wawelskiej uroczystym nabożeństwem.

Przed ołtarzem zajęli miejsca, przybyli w imieniu Naczelnego Wodza, gen. Jacyna w otoczeniu generalicji załogi krakowskiej, reprezentacja pułku która umyślnie na tę uroczystość przyjechała z frontu ukraińskiego z 3 oficerami, do których należeli 2 uczestnicy szarży pod Rokitną, porucznik Chwalibog i podporucznik Łękaski.

Następnie ugrupowały się przedstawicielstwa społeczeństwa. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się na dziedziniec zamkowy, gdzie dokonano ceremonji poświęcenia sztandaru, oraz wbijania gwozdzi.

Po ceremonji poświęcenia, wiceprezydent Sare wzniół okrzyk: „Niech żyje Naczelny Wódz, marszałek Piłsudski! Niech żyje armja polska, niech żyje 2 pułk szwoleżerów rokitniańskich! Zabrzmiały dźwięki hymnu państwowego na podjum stanął zastępca Naczelnego wodza, dzierżąc wysoko wzniesiony wspaniały proporzec, oraz major Rubinowski by z rąk zastępcy Naczelnego Wodza odebrać sztandar dla pułku.

Uroczystość zakończyła się defiladą przed gen. Jacyną i generalicją, maszerując dziarsko oddziały darzyła publiczność hucznymi oklaskami. Wieczorem odbyło się o godz. 8 w refektarzu Franciszkanów przyjęcie na cześć delegacji 2 pułku szwoleżerów.

—o—

Sytuacja na frontach.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 13 czerwca.

WARSZAWA, 14-go czerwca. (PAT) Na odcinku północnym lokalne ataki oddziałów bolszewickich w różnych punktach, obsadzonej przez nas rzeki Auty, zostały z łatwością odparte. Nieprzyjaciel poniósł wszędzie dotkliwe straty.

Na Polesiu oddziały grupy generała Sikorskiego w nocnym ataku odzyskały stracony przed paru dniami Czarnobyl. W akcji tej uległy zupełnemu rozbiciu 72 brygada sowiecka, oraz 220 i 242 pułki sowieckie. Zdobycz nasza wykazuje przeszło 200 jeńców, oraz 15 karabinów maszynowych.

Na Ukrainie większych starć bojowych nie było. Przegrupowanie naszych wojsk odbywa się w zupełnym porządku.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kaliński, generał ppor.

Wyjaśnienie szefa sztabu gen. Hallera.

WARSZAWA, 14 czerwca. (PAT) Konwent senjorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu odbył dziś zebranie, na którem szef sztabu generalnego, generał Haller, motywował przegrupowanie wojsk naszych na Ukrainie. Stwierdził on, iż przegrupowanie naszych wojsk odbywa się zupełnie bez bitew, gdyż bolszewicy na Ukrainie, prócz kilku tysięcy wojsk, będących w kontakcie z armją polską, prawie nic nie mają. Oczywiście, ze względu na znane nam zbrojenia się bolszewików, i my musimy kadry nasze do pewnego stopnia wzmocnić; w żadnym jednak razie, niema powodu do jakiegokolwiek zaniepokojenia co do naszej wojennej pozycji.

—o—

Opinja niemiecka o sytuacji na froncie polskim.

GDANSK, 13 czerwca. (PAT) „Danziger Neueste Nachrichten“, omawiając komunikaty polskiego sztabu generalnego, pisze: Ostatnie zwycięstwa polskie na froncie Berezyny wykazały, że wojska rosyjskie są nieprzygotowane do prowadzenia większych operacji. Niebezpieczeństwo dla polskiego frontu na północy może być uważane za usunięte. Jeżeli operacje, podjęte przez Rosjan na południu, nie przyniosą żadnych niespodzianek, czego nie należy oczekiwać, gdyż polskie dowództwo dokładnie przewiduje sytuację i ma się na baczności, wówczas Polska zasiądzie do konferencji pokojowej z Rosją jako moralny zwycięzca.

Rząd sowietów w rozpaczliwych zabiegach nie ustaje.

WIEDEŃ, 14 czerwca. Z Moskwy donoszą do Helsingforsu, że rząd sowiecki przeprowadza na nowo przegląd robotników zdatnych do wysłania na front. Wydano szereg rozporządzeń ku utrzymaniu w postrachu żołnierzy. Tchórzów czeka kara śmierci, majątek ich ma być skonfiskowany, a rodziny karane. Ponieważ w wielu miejscowościach zauważono działania kontrrewolucyjne, jak sabotaż i napady na żołnierzy czerwonych, wydano zarządzenia, by miejscowości, w których zaszły podobne wypadki, palono, ludność zaś oddawano pod sąd.

Komisarze bolszewiccy o pokoju.

WIEDEŃ, 14 czerwca. Z Helsingforsu donoszą, że w Moskwie na posiedzeniu komisarzy sowieckich podnoszono konieczność starania o rychłe zawarcie pokoju z sąsiadami, a szczególnie z Polską. Jeden z komisarzy oświadczył, że Polska jest za silną, by można ją było pokonać, walki zaś orężnej nie można dłużej prowadzić. Należy zawrzeć pokój i starać się za pomocą agitacji o wychowanie ludności polskiej w duchu bolszewickim tak długo, póki Polacy sami nie ogłoszą republiki sowietów. Tymczasem Rosja bolszewicka nabierze sił i zorganizuje się.

Gen. Ludendorff prowadzi bolszewików przeciw Polsce?

KRAKOW 14 czerwca. „Ill. Kurjer krakowski“ podaje następującą sensację: Straż pograniczna na wschodzie zatrzymała człowieka, który miał list gen. Lüttwitza do gen. Ludendorffa. Jak wiadomo, za Lüttwitzem rozesłano listy gończe, tymczasem, jak z jego pisma wynika, ukrywa się on najspokojniej w Berlinie i musi odgrywać wybitną rolę, skoro może wysyłać specjalnych posłów.

Ludendorff znajduje się w Rosji i bardzo możliwe, że ten zacięty wróg Polski kierował akcją nad Berezyną.

Sensacyjna wiadomość o kontrrewolucji w Rosji.

WALCZ 14 czerwca (PAT). Z Paryża donoszą pod datą 14: Według doniesienia agencji Havasa z Tokio, japoński dziennik „Asahi—Szimbum“ dowiaduje się z Władywostoku, iż przejęto tam radjodepeszę z Moskwy, donoszącą o wybuchu kontrrewolucji w Rosji. Trocki ma być zabity, a Lenin raniony. Utworzył się nowy rząd pod kierunkiem generała Brusiłowa. Pisma francuskie piszą, że wiadomość tę należy traktować z wielką ostrożnością.

Powstanie w Albanji.

Przeciw Włochom.

PARYZ, 13 czerwca (PAT) Havas. „Matin“ dowiaduje się z Rzymu, iż w całej Albanji wybuchła rewolucja mająca na celu obalenie rządu albańskiego tyranizującego ludność a popieranego przez Włochy.

Pierwsze działania wojenne.

RZYM, 13 czerwca (PAT) Havas. W dniu 6 b. m. Albańczycy rozpoczęli działania ofensywne w rejonie Janiny oraz w paru innych kierunkach. Garnizony włoskie stawiają opór zacięty, ulegając jedynie przeważającej sile, jak to miało miejsce w Tefeleni, oraz Oijerni(?), których garnizony poddały się. Inne garnizony zmuszone były do cofnięcia się.

Gwałtowne kontrataki ze strony włoskich strzelców alpejskich oczyściły front pod Waloną, której mieszkańcy ostrzeliwali z tyłu atakujące oddziały włoskie. Władze włoskie zaaresztowały i wywiozły około 1000 mahometan albańskich; w odpowiedzi na to przywódcy albańscy rozstrzelali jeńców włoskich.

Walka o Walonę.

RZYM 14 czerwca. (PAT). Havas. Telegramy z Walony donoszą, iż powstańcy zaatakowali to miasto, lecz byli odparci kontratakiem i cofnęli się pozostawiając 200 trupów na polu walki.

Spokój w Trjeście przywrócono. Oddziały wojska wysyłane są bez przeszkód do Albanji.

Włosi się wycofują.

PARYZ 14 czerwca. (PAT).—Havas „Temps“ donosi z Rzymu, iż według wiadomości z Walony oddziały włoskie wycofują się z terenów Czarnogórza. W Trjeście odbyły się burzliwe manifestacje celem wyrażenia protestu przeciwko wysyłaniu wojska do Albanji.

Zabójstwo Esaad paszy.

PARYZ, 14 czerwca (PAT). Dziś dokonano zamachu politycznego. Gdy Esad pasza, delegat albański, chciał opuścić hotel Continental, zbliżył się do niego jakiś osobnik i dał 2 strzały rewolwerowe. Esad pasza zachwiał się i upadł ugodzony śmiertelnie. Sprawcę zamachu ujęto. Pochodzi on z Albanji.

—o—

Uchwalenie poboru roczników 1895 i 1902 r.

(Powołanie pod broń podoficerów).

WARSZAWA 14 czerwca (PAT). Komisja wojskowa pod przewodnictwem posła Anusza, w obecności ministra wojny Leśniewskiego, oraz delegatów ministerstwa spraw wojskowych i naczelnego dowództwa, stosownie do rozszerzonego wniosku rządowego, uchwaliła jednomyślnie powszechny pobór roczników 1895 i 1902.

Dalej postanowiono powołać podoficerów wszelkich rodzajów broni, urodzonych w latach od 1890 do 1894 włącznie, oraz powołać starszych szeregowców i podoficerów, którzy kiedykolwiek służyli w formacjach obcych, względnie w formacjach polskich, w oddziałach jazdy, konnej artylerji i konnych oddziałach straży granicznej, urodzonych w latach 1895 do 1804 włącznie.

Pan Patek o sytuacji politycznej w Polsce.

PARYZ, 14 czerwca. (PAT) Radjo. „Journal de Debats“ przytacza oświadczenie polskiego ministra spraw zagranicznych Patka, złożonego przed jednym z dziennikarzy. Po przedstawieniu sytuacji wojennej, którą uznał za zupełnie zadawalniającą, pan Patek stwierdził, że program pokojowy Polski zgadza się z zasadami swobodnego wypowiedzenia się narodu. W sprawie Śląska Cieszyńskiego oświadczył minister, że wszystko wskazuje na to, iż kwestja znajduje się na dobrej drodze do rozwiązania. Odnośnie do Górnego Śląska i prowincji wschodnio-pruskich, rząd polski stara się usilnie o to, aby klauzule traktatu pokojowego były ściśle wykonywane. Przesilenie ministerjalne wywołane zostało po części trudnościami wewnętrznemi. Pan Patek nie wie, czy wejdzie w skład nowego gabinetu, lecz stwierdza, że linja wytyczna polskiej polityki zagranicznej nie ulegnie zmianie.

Likwidacja strajku pracowników miejskich w Warszawie.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 14 czerwca. Strajk w Warszawie zbliża się do likwidacji. Dziś odbyła się konfererencja w Ministerstwie pracy, na której doszło do ustępstw ze strony magistratu i do porozumienia. Prawdopodobnie dzisiaj (poniedziałek) w nocy strajk będzie zakończony.

Groźba strajku zecerskiego.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 14 czerwca. Wczoraj pismom polskim w stolicy groził strajk zecerów, którzy chcieli zamanifestować solidarność ze strajkującymi pracownikami miejskimi użyteczności publicznej. Redaktorowie pism warszawskich naradzali się nawet nad możliwością wydania wspólnego dziennika. Strajk ogólny poczęto likwidować, wobec czego zecerzy porzucili myśl o strajku manifestacyjnym.

Pomoc dla kooperatyw robotniczych.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 14 czerwca. Min. Przemysłu i handlu opracowało projekt zmian w ustawie sejmowej z dnia 30 maja 1914 r. o udzieleniu kredytów przemysłowcom i rzemieślnikom.

Ustawa w dotychczasowem brzmieniu broniła większych przymysłowców o zakresie kapitalistycznym. Obecne zmiany, o ile zostaną przez Radę Ministrów i Sejm przyjęte, dążą do ułatwienia kredytów ubogim rzemieślnikom i kooperatywom robotniczym.

W sprawie arbitralności króla Belgijskiego.

PARYŻ 14 czerwca. (PAT). Havas. Król belgijski odbył długą konferencję z min. Hymansem. Tematem obrad była prawdopodobnie sprawa Sl. Cieszyńskiego. Podobno król Albert oczekuje na decyzję Rady Ligi narodów w tej sprawie, by odpowiedzieć na propozycje objęcia przez niego czynności arbitra.

Telegraficzne połączenie z Rosją.

KOPENHAGA 14 czerwca. Między wielkiem towarzystwem telegraficznem północy a sowietami, toczą się rokowania o przywrócenie połączenia przedwojennego. Rokowania mają być niebawem pomyślnie zakończone.

Ogólny strajk kolejarzy w Rumunji.

WIEDEŃ 14 czerwca. W Rumunji wybuchnął ogólny strajk kolejarzy, żądających 100% podwyżki płac.

Dziś zebranie Międzynarodowej konferencji pracy.

LJON 11 czerwca. (PAT). —Radjo. Międzynarodowa konferencja pracy, która zebrała się po raz pierwszy w zeszłym roku w Waszyngtonie, odbędzie drugie posiedzenie 15 czerwca w Genewie. Na posiedzeniu tym omawiane będą sprawy wypracowania statutu międzynarodowego dla marynarki handlowej.

Przełom w sprawie drożyzny we Francji.

PARYŻ 13 czerwca (PAT). Havas. Dzienniki stwierdzają zgodnie, iż we Francji nastąpił już przełom w sprawie drożyzny i spadek cen artykułów spożywczych staje się powszechnym na całym terenie państwa. Zwłaszcza w dzielnicach południowo-zachodnich, zaznacza się wyraźna zniżka cen surowców. Matin donosi z Lille, że cena wełny czesanej w ciągu miesiąca spadła o 30 franków.

Do polityki kobiet stracono zaufanie...

NAUEN, 13 czerwca (PAT) Radjo. Ostateczny wynik wyborów do parlamentu niemieckiego stwierdza, że wybrane zostały tylko 22 kobiety, dotychczas do zgromadzenia narodowego należało 36 kobiet.

Walka z bolszewizmem żydowskim.

WARSZAWA, 14-go czerwca. (PAT) Komisarjat rządu skonfiskował nakład odezwy w żargonie Rady klasowego Związku zawodowego, głoszącą strajk powszechny od wtorku dnia 15 czerwca r. b.

Przemytnictwo na Wiśle.

WARSZAWA 14 czerwca. Straż nocna na Wiśle odbyła wczoraj rewizję statków, płynących do Warszawy z Płocka. Było na nich pełno towarów przemycanych, których bardzo wiele skonfiskowano. Przemytnicy część mąki zdołali zatopić w Wiśle.

W przystani czekały na przybycie tych statków tłumy spekulantów, które widząc rewizję i konfiskatę poczęły się burzyć. Policja nie mogła sobie dać rady z podnieconym tłumem i dopiero zawezwana pomoc rozpędziła tłumy.

Demonstracja inwalidów.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 14 czerwca. Wczoraj w Warszawie miała miejsce demonstracja inwalidów wojennych.

Wycieczka sejmowa w Kaliszu.

KALISZ 14 czerwca. Bawiła tu wycieczka sejmowa, składająca się z 20 posłów i ministrów Łopuszańskiego i Chodźki. Wycieczka zwiedziła Lisków, wzorową wieś ks. Blizińskiego.

Wiadomości giełdowe.

14 czerwca 1920 r.

Ruble carskie a 500	267.50—269
Ruble dumskie a 1000	71—73
Ruble dumskie a 250	50.50—51
Dolary Stan. Zjedn.	171.50—170
Dolary Kan.	141
Marki niemieckie a 100	461—456

Odpowiedzi Redakcji.

Ob. A. Marcinkowskiemu. Pretensje Wasze pod adresem wiadomej wam instytucji są całkiem nieusprawiedliwione. Mamy materjał dla Was w ręku. Prosimy o bezwłoczne pofatygowanie się do redakcji natychmiast. Już trzeci raz prosimy Was o to.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ